

OPIS PRZENIESIENIA OBRAZU MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ Z JEROZOLIMY NA JASNĄ GÓRĘ

WYDAŁ O. SYKSTUS SZAFRANIEC OSP

Najśłynniejszym w Polsce obrazem Bogarodzicy jest bezsprzecznie — jasno-górski. Pięciowiekowy okres powszechnego kultu, sława łask i cudów, tudzież powiązanie z dziejami Narodu zadecydowały o tym, że stanowi on obecnie ikonograficzne ujęcie tytułu Najświętszej Maryi Panny: Królowa Polski.

Historia i stan faktyczny obrazu są dzisiaj lepiej znane, aczkolwiek nie wyczerpująco, po przeprowadzeniu nad nim badań historycznych i konserwatorskich¹. Najstarszym rękopiśmiennym źródłem historycznym, które dotyczy jego dziejów i związanej z nim legendy, jest tzw. *Translacio tabule Beate Marie Virginis, quam sanctus Lucas depinxit propriis manibus*. Jest to opis zachowany w odpisie, w rękopisie papierowym z pierwszej połowy XV w., z dopisaną na końcu tekstu datą rubrykatora: 1474. Nieznany autor utworu traktuje obraz Bogarodzicy jako relikwię. Napuszonym stylem opowiada o jego przeniesieniu z Jerozolimy do Konstantynopola, z Konstantynopola na Ruś a stamtąd na Jasną Górę. Całość relacji da się streścić w kilkunastu zdaniach:

Św. Łukasz ewangelista namalował własnoręcznie obraz Najświętszej Maryi Panny na deskach stołu, przy którym modliła się i zasiadała do posiłku. Uczynił to na prośbę niektórych wiernych oraz w celu uczczenia piękności Bogarodzicy. Obraz przedstawiał ją trzymającą Dzieciątko Jezus na ręku. Cesarz Konstantyn przeniósł ten obraz z Jerozolimy do Konstantynopola i złożył w pewnej świątyni. Wizerunek Bogarodzicy zasłynął tam cudami. Gdy go zobaczył książę ruski Lew, pozostający w służbie cesarskiej, poprosił Konstantyna, by mu go darował w nagrodę. W duchu bowiem ślubował, że jeżeli zostanie wysłuchany, przeniesie obraz do własnego księstwa, wybuduje dlań świątynię, złoży go w niej oraz przyozdobi złotem, srebrem i szlachetnymi kamieniami. Cesarz uległ natarczywym prośbom Lwa, który zgodnie ze swym postanowieniem przeniósł wizerunek Matki Bożej do swych posiadłości, przyozdobił go bogato i nakazał czcić poddanym. Obraz i tu zasłynął cudami. Po latach, w czasie wojny prowadzonej na Rusi przez Ludwika Węgierskiego ukryto cenną relikwię

¹ Najnowsze pozycje bibliograficzne dotyczące obrazu z zakresu historii sztuki i stanu zachowania (w układzie chronologicznym): W. St. Turczyński, J. Rutkowski: Konserwacja cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Częstochowa 1927; St. Tomkiewicz: Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, „Prace KHS.” 5: 1930/1934 s. 117—156; O. K. Raczynski: Cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, Częstochowa 1948; R. Kozłowski: Tajemnica Obrazu Jasnogórskiego i jego konserwacje, „Spraw. PAU.” 3: 1952 nr 6 s. 333. (Streszczenie referatu); O. S. Szafraniec: Jasna Góra. Studium z dziejów kultu Matki Boskiej Częstochowskiej, W: „Sacrum Poloniae Millennium”. T. 4: 1957 s. 9—87.

na zamku bełskim. Bełz poddał się Ludwikowi. Ten powierzył zarząd Rusi Władysławowi księciu opolskiemu, który znalazł obraz w zamku. Książę, licząc się ze zwolnieniem kiedyś z namiestnictwa, postanowił przenieść obraz do swych posiadłości, umieścić w jakiej świątyni i otoczyć należną czcią. Do obrazu nabrał szczególnego nabożeństwa, kiedy za przyczyną Najśw. Maryi Panny odniósł zwycięstwa nad Litwinami i Tatarami, oblegającymi zamek bełski. Wkrótce zapragnął przewieźć obraz, wraz z innymi ozdobnymi wizerunkami greckiego pędzla, do swego księstwa. Wydał rozkaz ładować na wóz i ruszać na Śląsk. Atoli konie nie mogły podołać ciężarowi. Wówczas książę kazał zaprząć więcej koni. Daremnie — i te nie mogły ruszyć wozu. Wtedy Władysław złożył na klęczkach ślub, że jeżeli Bóg i Najświętsza Panna pomogą mu zawieźć obraz na miejsce, o którym myśli, wówczas dla jego większej czci i ozdoby, dla Wszchemocnego Boga, Najświętszej Maryi Panny i Wszystkich Świętych wybuduje i uposaży klasztor, w którego kościele złoży wizerunek a do klasztoru sprowadzi paulinów. Gdy książę powstał z modlitwy, popędzone konie ruszyły z miejsca, jak gdyby nie ciągnęły żadnego ładunku i zawiozły obraz na Jasną Górę. Władysław umieścił go w kaplicy wybudowanego kościoła, gdzie czcigodna relikwia zasnęła z łask i cudów.

Translacio tabule jest w swej formie podobne do opisu przeniesienia relikwii św. Pawła pierwszego postelnika w r. 1381 z Wenecji na Węgry, którego autorem jest współczesny wypadkom Węgier — anonim. Ujmuje on dzieje relikwii w czterech etapach — przeniesieniach z Egiptu do Konstantynopola, z Konstantynopola do Wenecji, z Wenecji do miasta Budy na Węgrzech i stamtąd do pobliskiego klasztoru św. Wawrzyńca².

Legenda o przeniesieniu obrazu jasnogórskiego z Jerozolimy przez Konstantynopol i Ruś na Jasną Górę jest przerzuceniem nań, obrosłym w amplifikacje, tradycji Kościoła Wschodniego związanej ze słynną ikoną Hodegetri. Według świadectwa Teodora Lektora cesarzowa Eudoksja przesłała z Jerozolimy do Konstantynopola swej córce Pulcherii obraz Najświętszej Maryi Panny, który miał namalować św. Łukasz ewangelista. Ta skromna informacja, będąca być może interpolacją z okresu walk o cześć obrazów, rozrosła się z wiekami a w mnożących się przeróbkach „historii obrazu częstochowskiego” przybrała znacznie na obfitości i sprzeczności szczegółów. Podstawowym dla nich oparciem stał się przekaz źródłowy *Translacio tabule*, który poniżej drukujemy³.

*

Archiwum Jasnej Góry. Rps 662, k. 216—220.

Translacio tabule Beate Marie Virginis, quam sanctus Lucas depinxit propriis manibus, sequitur:

Factum est autem, cum Maria mater Iesu assumpta fuisset de valle harum miseriarum et de huius mundi miserabilis habitaculo flebiliter lacrimosibilitate-

² M. Fuhrmann: Anonymi Hungarici historia de translatione s. Pauli Thebaei. Pest 1799; toż w: „Opuscula”. Venezia 1511.

³ Na tym miejscu dziękuję p. prof. Zofii Budkovej za skolonowanie odczytanego tekstu.

que pleno, puta per edictum glorie eius anime a corporis carcere in eternum solacium ac habitaculum supreme aëris celestis, beatus Lucas evangelista, qui et eius erat specialis familiaris ac prothonotarius fidelis, conscribens omnia et singula facta et gesta, signa et prodigia, que Beata Virgo Maria de Filio suo dilectissimo narraverat, pye ad memoriam revocando. Cum invenisset quandam mensam, circa quam ipsa Beata Virgo consueverat discumbere, necnon precum multitudinem ad Filium suum Unigenitum largissime effundere, eam, ad quorundam christifidelium petitionem, ob piam memoriam eius pulcritudinis, depinxit imprimens in eandem tabulam seu mensam ymaginem ipsius Virginis gloriose decoroseque cum dispositione tali, ut in ipsius ymaginis ulnis ymago Iesu Christi desideret. Qui eciam beatus Lucas postmodum duas tabulas similis dispositionis formaverat, ipsas cum solempni ac laudabili pictura exornando: quarum scilicet duarum tabularum una in partibus Ytalie, in civitate dicta Florencia, est reposita, ibique multorum signorum per eminentiam ac vigorositatem a populo veneratur; altera vero Rome est revoluto multifario in honore ob eminentem signorum elargicionem, que quidem signa fiebant per merita Virginis gloriose ac suffragia eiusdem copiosa.

Quodam vero tempore, cum iam multorum lustra annorum post Beate Virginis Marie assumptionem pie recordacionis essent revoluta, Constantinus imperator prefatam gloriosam tabulam, que et mensa fuerat Virginis gloriose, in qua depicta erat ymago utriusque, puta tam matris quam filii, de Jerusalem in Constantinopolim civitatem sic nuncupatam transportavit cum multimoda reverencia ac varietate eandem in quodam templo reponendo. Cum autem ibidem reposita tabula prefata fuisset Beate Marie ob suffragia et multimoda pro peccatoribus ac debilibus precamina, Deus pater tociusque Trinitatis maiestas ac pietas largiflua maximam in eiusdem debilibus per eandem habundanter tribuebat signorum varietatem per maxime ostendendo, que et universus populus videret, precipue tamen hii, qui variorum languorum debilitate fuerant oppressi, sepius ibidem confluebant et sanati eam per maxime venerabantur.

Hiis itaque visis, quidam de duobus Rutenorum fidei ac secte eorundem puta Ruthenorum nomine Leo, qui eciam erat unus de milicia imperiali in serviorum ac obsequiorum variis generibus a diebus iuventutis sue Constantino imperatori complacens, accensus magno in cordis zelo amore, affectibus permaximis cupiebat eam loco magnarum remuneracionum summa cum diligentia multimodaque precum effusione et quasi cum lacrimarum habundanti emanacione, que intimo eius affectu procedebant, a prefato Constantino imperatore sibi esse erogaturam. Ista Deo cunctipotenti in animo firmiter spondens et Virgini gloriose, scilicet ut eandem venerabilem tabulam in magna reverencia transfere vellet propriam in tenutam, ibique eximii honoris ac reverencie habundancia reponeret templum edificando, ipsam gloriositer gemmis variis, argenti et auri copiositate undiquaque circumferre decusandam. Cumque itaque pro eiusdem venerabilis tabule tam sollempni possessione instantissimo cum affectu et conspectu imperatoris a multis diebus cogitaret multimode eum alloquendo, ut eam sibi prestaret, Constantinus imperator eius petita exaudiens eam sibi contulit, prefatus vero dux, cuius nomen Leo, ipsam cum reverencie copiositate^a gratulanter suam in provinciam relegavit. Et ibidem singulis annorum

^a Powinno byc: copiositate.

cursibus ab omnibus et singulis in sua tuicione existentibus utriusque status et sexus, ut pute^b ducibus, militibus, baronibus, metropolitanis, prelatis, sacerdotibus omnibusque et universis eius tuicione ac regimine fruentibus precipiebat venerari. Post vero multi temporis defluxum votum volens letissime adimplere, quod Deo cunctipotenti Beateque Marie genitrici Iesu Christi voverat, largissime et ultra quam sponderat perfecit, puta prefatam venerationem tabulam undiquaque exornando ab anteriori parte lamina aurea eidem precipiens affigi et a posteriori argenti pulcritudine et decorositate circumdare demandavit. Dya-dema autem utrobique ymaginis scilicet tam Virginis Beate quam etiam eius Filii dilectissimi vario fulgore ac nitiditate gemmarum et diversis earum generibus laudabiliter exornari precepit, prout antequam eam habuerat promiserat, quorum solemnium lapidum et preciosissimorum numerus totalis habetur (ut supra) septuagintus paucis pluri numerus assignato. Quapropter Beatissima ac gloriosa Virgo Maria ob suorum meritorum habundantiam aput fontem misericordiarum, aput salvatorem vlnarum ipsorum peccaminum, aput omnium bonarum rerum ac gratiarum actorem et creatorem sanacionem infirmitatum, remissionem peccatorum multarumque gratiarum largicionem obtinuit in universo populo, qui pie ac devote ad prefatam gloriosam tabulam conveniebant et qui eam cum offerentiis ac munusculis et precibus visitans venerabatur. Ita tamen, ut cecis visus plenarie ad sanitatem pristinam et claritatem perfectam restitueretur, claudis vero crura consolidata et foraminosa, et plante a tybiis incurvate recta et firma, sana ac perfecte sospitatis copia rectificarentur; sagittarum autem infixio sobolis redderentur et ceterarum infirmitatum difficultas et scrupulositas imbecillis omnibus habundanter per signorum et prodigiorum largifluam porrecionem cunctis ac omnibus peregrinam tamen aciebus prestaretur.

Post etenim multorum annorum maximum elapsum necnon temporum recessum ac revolutionem successit in regnum Polonorum quidam serenissimus princeps, cuius nomen erat Kazimirus, qui et ipse erat filius regis cuiusdam, qui erat rex prenominate gentis Polonice, cuius cognomen habebatur Lokethko. Qui rex Kazimirus quadam vice assumpto suo exercitu et nimium forti acie militum, principum, baronum et aliorum forcium in iam dicto bello existencium, provinciam dictam communiter Rusia cum invasisset et in eadem castra, fortalicia, civitates cum solemnibus victoria ac bellancium fortitudine circumvallando expugnaret, metropolitanus una cum episcopis suis et ceteris prelatis sepe nominatam venerabilem tabulam suscipientes tulerunt in quoddam fortalicium seu castrum solenne et indevastabile, metum de eiusdem amissione habentes et ibidem silencio servato eam recluserunt in quodam penetrali, quoniam, ut dictum est, in magno honore eam habebant et in ea multum gratulabantur. Cum autem rex Kazimirus predictus totam Russiam triumphanter possideret et sibi eam quasi totaliter suppeditaret exceptis solummodo castris, in quorum unius amfractu seu penetrali venerabilis tabula ipsius ymaginis gloriose Virginis erat cum reverentia reposita, reversus est in regnum suum cum omnium bellancium acie, fortitudine et, paucis tempore ipsius regalis potencia vigente, debitum univere capnis generalemque tributum, puta vite sue cursum complendo, persolvit.

Quo defuncto serenissimus princeps Lodwigus rex Romanorum, qui et ipse genitus fuerat sororis germane prefati regis Kazimiri, successit in maiestate reg-

^b Powinno byé: ut puta.

ni Polonie et, ipso aliquod annis regaliter regnante seu dominante, universa militia principum, baronum, militum prefati regni Polonie ad ipsum accedens ei consilabatur dicens: Quomodo, o bone rex, esset bonum et utile, Russie provinciam unguem circum vallando possidere et superstita castra in gradibus Lithuanorum sita virtuose obtinere. Et cum hoc eidem regi Lodwigo narranter ostendebant, quomodo suus avnculus pie memorie rex Kazimirus antecessor ipsius Ruthenorum civitates et propugnacula invaderet, qualique modo expugnaret, enodabant, dimissis quinque castris forcioribus sitis in gradibus seu graniciebus Lithuanorum, de et super hiis prefatis castris instancius supplicantes suffragabantur, quatinus eadem cum suorum principibus militumque comitatu velit expugnare et expugnando victorioso possidere. Et ultra asserentes consultive dicebant: Quam si et in quantum, domine rex, aliquantum velitis ab istis manuum vestrarum abstrahere iuvaminum incrementa, extunc verissorie scitote, quod gens Lithuanorum omniumque Tartarorum cum auxilio illa que gravi labore fortique cervicis et robusti conaminis assiduitate cum regis nostri prioris Kazimiri adiutorio possedimus, illa, proch dolor, omnique dubio procul semoto per frivolam eorumque Lithuanorum et Tartarorum expugnacionem amittemus vestram per negligenciam monerativam. Quibus consiliis rex Lodwigus prefatus sane intellectis et visis, quam fuissent bona coram eius regali maiestate et eximie ultima^c pro augmento ipsius regalis corone, subito easdem suum^d universas et singulas per tenutas suorum regnorum, videlicet tam regni Polonie quam Ungarie, iussit proclamari, quatinus omnes et singuli et singulariter universi primates, principes, barones omnesque clientes et domini una cum complicitum suorum adiuvamine ad invadendam provinciam Ruthenorum et ad expugnanda prefata quinque castra convenient sine omni excusacione et occasionis causa procul semota et postergata. Que edicta, ut audirent universi primates utriusque regni, in unius congregacionis turmam simul convenerunt et cum prefato rege Lodwigo magnis cuneis exercituum assumtis ad devastanda quinque predicta castra properaverunt. Ibi in simul convenientes eorundem ingens armatorum fortitudo et robustitas, primo et principaliter castrum Belcz communiter sic nuncupatum obsidentes circumvallaverunt, in quo quidam castro ymago venerabilis tabule fuerat seclusa, ut dictum est, ob metum inimicorum. Sed quia castellanus castrum dicti, ut videt magni exercitus invasibilem inexpugnabilemque acialem fortitudinem et belli serenissimi constantem assiduamque laborem in expugnando, timebat de futuro malo et periculi mali iminentis perfectionem premeditans, occasionem autem evadendi de castro nullatenus se habere confidens et inimicorum inde maiorem conatum firmissime conspiciens castrum prefati defenciculum omni cum thesaurorum quam secretorum quam non secretorum opulenta congregate serenissimo principi Lodwigo regi Polonorum ac Ungarorum cum spe vite suorum et suorum complicitum reservande et illorum, quibus posset devehi indiu equitare et reduci de eodem castro, rege parcente et pacis largas treugas concedente, absque omnis tremoris de sua vita eminencia ac rerum periculo castrum dictum Belcz dimisit et sibi regi Lodwigo in omnimodam possessionis tenutam erogavit. Simul autem honoris seu bone fortune eminencia circa ceterorum fortalicionum devastacionem predicto exercitui ipsius regis Lodwigi come

^c Powinno byé: utilia.

^d Powinno byé: suas.

contingit, puta quia dempto omni tumultu, sine utriusque partis strage ac omni gravi labore expugnandi illorum castrorum propugnacula circumvallantes obtinuerunt laudabili cum triumpho eadem devastantes omnibus thesauris eorundem castrorum, manentibus semper intactis, quem admodum primi castrum devastati puta Belcz manserant incorrupti. Rex autem Lodwigus omnes et singulos principes eadem castra defendentes sanos, liberos et alacres ire quo eisdem placeret, remisit.

Factum est autem, cum prefectus rex Lodwigus predictorum castrorum fornice triumphanter possideret omni cum provincia Ruthenorum, volens redire in regnum suorum maiestates una cum sui exercitus aciebus, cuidam principi clarissimo in vita, qui et eius consanguineus fuerat, dicto Ladislaus duci Oppoliensi prefatam Rusiam omnibus cum fortaliis ac civitatibus, viribus et possessionibus loco capitaneatus obtulit, ipsum tamquam fideliosem in sue maiestatis militia ac principatu estimans et firmiter de eo quam de aliis principibus plene fiduciae ratitudinem habens et gerens, illa ei dignanter paravit et eum procuratorem rusticum universorum in Rusia contentorum sublimat. Qui quidem dux Oppoliensis dictus Ladislaus cum multis annorum per decursus predictae provinciae Ruthenorum ipsam solemniter gubernando dominaret, thesaurosque tam occultos quam non secretos summa cum attentione conspiciens, precipue tamen sepius nominati fortalicii puta Belcz omnium et singulorum penetralium thesauris opulentis repletorum cum cacumina divitiarum ac habundanciam earundem consideraret et videret, reperit prefate venerabilis tabulae ornaturam, in qua, ut dictum est, beatus Lucas evangelista egregius in civitate Jerusalem ymaginem gloriose Virginis ac Filii eius Unigeniti Iesu Christi solemnem cum pictura formaverat. Qua inventa cogitare cepit vehementi cum affectu ac inter se meditando dicere haec verba: Quoniam si et in quantum huius tabulae tanta decorositas honoris culmine non fuisset digna profecto, nec auri fulgor argentique splendor et gemmarum diversarum miraculosa ac discolorata nitiditas eidem nullatenus fuisset infixata, et talis decencia ornaturae discolorositatisque tanta pulcritudo sibi nullo modo esset impressa et affixa. Quibus universis variis colloquiis in animo sic amplificatis, prefatus dux Ladislaus Oppoliensis prenominatam tabulae venerabilis ymaginem eximiam in honoris culmine a se et a suis militibus sequacibusque eorundem per amplius irrepandanter promisit haberi et voluit imperanter construari.

Hic itaque iam dicta ymago cum singulis annis ac dictis honorifice perageretur, contigit post multorum annorum elapsam, quod Tartarorum seivissima rabies una cum Lithuanorum per maxime inquietatis iracundia ob amissionem provinciae Ruthenorum in cordibus vexarentur ita, ut per universas suas tenentium terras edictum faciendo prenominatam castrum, in cuius obumbraculo dux Oppoliensis Ladislaus tunc temporis morabatur, grandissimo oronigerorum cum cuneo bellicae cum seivissima acie circumvallanter ceperunt pugnare. Quo viso dux Ladislaus ductus timoris gravamine suorum suspiriorum ac precaminum multiphariorum copiam ad gloriose Virginis Marie suffragia instancius effundebat inter singula postulans, quatinus ipsius per pias peliciones et precamina apud Filium suum Unigenitum exaudibilia cum sue curiae congregacione ab Tartarorum Ruthenorumque grandi obsessione et ab eorundem crudelissimis manibus velit dignanter liberare et liberatum cum suorum adversariorum seivissimas turbas

adiuvaret fortiter in terram prostrare. Eo itaque devotissime orante et omnimode se in auxilium gloriose Virginis commendante, contigit, ut cum illa Tartarorum simul et Lithuanorum invasibilis ac inexpugnabilis circumvallatio proterve et pertinaciter cuperet castrum devastare et sub murorum altitudine ipsis stantibus et vehementer pugnam sagittarum, telorum, machinarum ac ceterorum instrumentorum bellicorum potenter gerentibus et emittentibus, quidam Tartarus arripiens curvitatē arcus et teli in eandem imponens asperam protensionem, in fenestram cuiusdam celle seu penetralis illius castrī fortiter sagittavit et latus dextrum venerabilis ymaginis illius, quam Lucas evangelista in Jerusalem formaverat, teli acram aciem infixit ita, ut illa sagitta in eadem tabula illata remaneret et que tanquam sibule impressio esse extensa. Quod cum vlnus acerberrimorum estē citissimus consolator ac eorum piscicus et fortissimus redemptor, ob precamina apud semetipsum acceptabilia ipsius Virginis gloriose et predicti ducis Oppoliensis creberrima suspiria, solita signa et prodigia, que virtute eius per sacram venerabilemque tabulam fiebant ob eadem volens elongare subito eximii signi ostensum fieri permisit et per prefatum ducem Oppoliensem ab omnibus angustiis Tartarorum simul et Lithuanorum liberando eduxit, ut putetur ex Tartarorum numero ab unius Tartari iaculo ymago fuisset vlnerata, in continenti predicti in mirabilis belli turma ipsorum inimicorum in fortalicii circuitu iacencium tenebrarum caligo obsedit ac oculos a lucis claritate enervavit, ut in semetipsos mutuo inspicere non valerent et corda eorundem magni tremore^e cum instancia perplexa ipsi in fugam converterentur et a prefati principis^f exercitibus in tali fuga multi prosternerentur ac in captivitatem detinerentur. Ex cuius signi ingentis miraculo dux Oppoliensis prenominate venerabilis tabule ymaginem magis ac magis honorificabat et eam a suis omnibus sue tuicioni adherentibus precipiebat venerari et vlnus illius illatum cum laminis aurea ornatura gemmisque preciosis ibidem in auram insitis precepit decorando imprimi et annexi.

Quodam vero temporis decursu cum a tali mirabili triumpho prenominate dux Oppoliensis nomine dictus Ladislaus multis defluxibus supervixisset, cum diligencia maximarum meditationum cogitare cepit vehementer de prefate venerabilis tabule a predicto castro quoadusque ad sue patrie tenutam translationem. Et hec tali modo diversa colloquia inter cordis suimet archanum reponendo: Quoniam huius provincie, puta Ruthenorum, ego proprius heres non existo, sed in ea tanquam piscicus procurator a domino rege Lodwigo sum constitutus, eatenus ne a tali procuratorio relegatus ira regis Lodwigii me preveniente ego huius venerabilis tabule a possessione sim destitutus, ipsam cupiens habere transferri, eam faciam magni in culmine honoris, meam propriam in tenutam et ibi aliquo in templo reponendo venerari faciam annos per universos et super hec omnium signorum incrementa, que presente me sunt per eam ex-cuta omni manifestare iubeo et solusmet ennodabo. Hiis itaque omnibus sic in suo modo cogitatis et revolutis, quodam tempore ductus instinctu eximii amoris erga prefate tabule venerabilis miraculoseque decorositatem, eandem cum ceteris quam tabulis multis ornatissimis more greco depictis et discolorisatis pre-

^e Powinno być: tremoris.

^f Powinno być: principis.

cepit in papilonem seu currum nobilem, panno candido tectum, afferri et in eundem imponi, qua imposita, cum iam flagelli scissio ab auriga fieret lata in spadones, inter redam talis plaustri existentes, in continenti successit onerositas permaxime gravitatis illius quadrigae ita, ut illi gradari sollemnes tamquam cameli grandes inter redam positi illam quadrigam nullatenus volentes de loci amplitudine movere, in terram emisso magno ruitu hynnientes prosternabantur. Que facta, ut omnes ac universi clientes videntes, nimium admirabantur et quasi tremore ducti ad principem currentes illa que gesta sunt in currus traccione fuerant, enodare ceperunt. Et dux equis in redam amplificatis, eosdem in conspectu sui illis fidem creditinam non adhibens ad trahendum currum flagelli cum sevissima verberacione astringi precepit. Ipsi vero quemadmodum prima vice eis contingerat pre difficultate tractus ipsius currus omnes unanimiter ruentes in terram ceciderunt. Sed princeps iam circa hec, que secundario fiebant, presens existens, cum diligentissime aspexisset gravem sonipedum laborem, eos in currum multiplicare iussit et cum tercia vice trahere non valerent, ipse pavore timoris ductus in devocionem ingentem cecidit et in terram prostratus genibus flexis devotas oraciones effundens cum lacrimarum emanacione cunctipotentis sancteque Marie eius genitricis^g gloriose spopondens firmiter ac sonorose, cunctis baronibus, militibus et aliis eorundem sequacibus ibidem eum flectentem circumstantibus, sub hac forma promisit: Quoniam si et in quantum Deus, qui est omnium operacionum largissimus remunerator, una cum Virgine gloriosa me adiuverint hanc venerabilem tabulam in locum illum, in quem ego pretendo, reducere et transferre, extunc ego prenominate tabule maiorem in honorem ac decorem Deo omnipotenti Beateque Virgini Marie ac omnibus sanctis vellem claustrum edificando fundare et ipsum dotacionibus villarum ac prediorum largiter sublevare. In cuius monasterii templo eandem venerabilem tabulam reponam et fratres sancti Pauli primi heremite sub regula beati Augustini existentes eidem monasterio, ut preessent, eos donando cum proventibus aliquibus villarum et aliorum honorum temporalium privilegiis meis hec firmiter roborando voveo ac ratissime promitto collocare ac sublimare. Hec itaque cum devotissime profiteretur, exurgens ab oracione, equos ad trahendam quadrigam astringi imperavit. Quos dum auriga in plaga flagelli habere cepit, ipsi absque alicuius ponderis gravamine acsi nullius rei congeries in eodem curru, in quo laborabant, esset reposita, ipsum faciliter de loco moverunt ac per totum itineris spacium absque omnis difficultatis labore et ad locum prefixum adduxerunt.

Factum est ergo, cum prenomatus sepe dux Ladislaus Oppoliensis in quedam montem sue proprie tenute, qui dicebatur Clarus a civitate dicta Czasthova per unum quartale miliaris situm, cum venerabilis tabule ymagine per tam longi itineris spacium pervenisset, eandem in ecclesia, que in prefati Clari Montis sumitate fuerat sita, laudabili in honore reclusit reponendo eam penetrali ecclesie eiusdem. Et postmodum votum libentissime adimplendo monasterium, prout promiserat, fundavit et monachos fratrum heremitarum beati Pauli primi heremite ob incrementum laudis in eodem collocavit. In cuius siquidem puta Clari Montis cacumine hec venerabilis tabula sublimata per potenciam Dei et per merita Beatissime Virginis gloriose ac suffragia pro peccatoribus, debi-

^g Powinno być: genitrici.

libus, languidis, morbidis ceterisque infirmitatis generibus oppressis, exhibita opulentissime in universis sic male habentibus signa ac prodigia, eosdem ad pristinam sanitatem revocando ostendit ac oscrutabatis, prout adhuc omnibus ad se devotissime confluentibus causa indulgentiarum obtinendarum relucet satisclare ac relucebat.

Tandem post non pauci ymmo multi temporis decursu successit in regnum Polonie quidam dux genere Lithuanus nomine Wladislaus, qui expulit prenommatum ducem Ladislaum de tenuis castri Olstin ac aliarum multarum civitatum et castrorum possessionibus et easdem pro sue corone augmento reservavit. Qui etiam rex Deo multum dilectus, Polonorum clarissimus et potentissimus gubernator ac omnis cleri ferventissimus fautor et admator fuit, dum omnium signorum et prodigiorum, que a venerabili tabula in monasterio Clari Montis sublimata devoto in animo diligentissime conspexisset, eiusdem venerabilis tabule ymaginis ad maiorem laudis augmentationem multa beneficia suis ratissimis privilegiis confirmavit et cum maiori diligencia eximii honoris culmina amplificavit.

In quorum omnium gestorum, que circa prefate venerabilis tabule conductum fiebant et que prefato clarissimo duci Oppolensi dicti Ladislaus hoc nomine, eiusdem baronibus, militibus et aliis quam plurimis eidem pro tunc duci adherentibus in conductu venerabilis tabule imminebant ac contingebant, ratam fidem ac firmam credibilitatem omnibus et singulis hoc audientibus atque legentibus, ne a recto tramite veritatis aliquo modo deviare viderentur, testes, quorum vita in laudabilis cursus methado est conservata et in quorum ore neque dolus nec alicuius mendacii scrupulositas est inventa, sunt inscripti et assignati. Et qui testes omnium factorum iam dictorum, que circa ducem Ladislaum contingebant et fiebant, oculis propriis inspexerunt. Hic sunt inscripti: quorum primus testis dicitur fuisse strenuus miles Szoph, secundus robustitate fulgens puta Radlo, tercius fortitudinis laude nitens puta Strus, quartus egregia victoriositate preclarus scilicet dominus Kanssopior, ultimus dicitur fuisse nobilitatis et veritatis recto tramite choruscans scilicet dominus Victor. Qui omnes, in nullius macula mendacii inventi, laudabiliter cursum vite sue terminaverunt, non solum solimetipsi testificantes supra scripta, sed etiam et fratribus heremitis sancti Pauli primi heremite in dicto monasterio permanentibus ex iussu sui Oppoliensis principis Ladislai precipiebant et demandaverunt omnibus ac universis ad prefatum Montem Clarum pervenientibus ob assecucionem indulgentiarum narrare et enorare^h, pro quorum omnium conscriptorum fine laudabili, cunctipotentis clemencia ac metuende, diligende venerandeque Trinitatis unitas sit benedicta in secula seculorum. Amen.

Anno Domini 1474. Iesus Christus. Maria.

^h Powinno byé: enodare.